

Ewakuacja ludności z Królestwa Polskiego i zachodnich guberni Rosji podczas I wojny światowej

Ewakuacja ludności [1] z terenów Królestwa Polskiego oraz guberni zachodnich Cesarstwa Rosyjskiego w 1915 r. pociągnęła za sobą brzemienne w skutkach konsekwencje. Zjawisko zmieniło diametralnie demografię, krajobraz kulturowy i wyznaniowy znacznej części obecnych ziem polskich, białoruskich oraz ukraińskich. Wydarzenie, ze względu na mocno rozproszone i zdekompletowane źródła, jest mało znanym epizodem w historiografii polskiej i w dalszym ciągu wymaga badań.

Po wybuchu Wielkiej Wojny w 1914 r. gubernie lubelską oraz chełmską szybko ogarnęły działania wojenne. Wojska monarchii habsburskiej w sierpniu 1914 r. przeprowadziły ofensywę osiągając linię: Solec nad Wisłą - Opole Lubelskie - Chodel - Piaski - Krasnystaw - Hrubieszów. Sukcesy wojsk Austro-Węgier nie trwały długo. W Galicji do kontrofensywy ruszyły siły rosyjskie, co wiązało się z wycofaniem armii habsburskiej z guberni lubelskiej i chełmskiej. W pierwszej połowie września 1914 r. wojsko rosyjskie zajęło Lwów i pokonało armie austro-węgierskie między stolicą Galicji a Rawą Ruską. Efektem bitwy lwowskiej stała się okupacja Galicji, powstanie general-gubernatorstwa Galicji i Bukowiny, oblężenie twierdzy Przemyśl (wrzesień 1914 - kwiecień 1915) oraz utrzymanie się frontu na linii Karpat do wiosny 1915 r. Skutkiem okupacji rosyjskiej Galicji były m. in. represje wobec cywili, z wysiedleniami włącznie.

Tymczasowa okupacja austro-węgierska latem 1914 r. objęła powiaty guberni chełmskiej: zamojski, tomaszowski, hrubieszowski, biłgorajski, chełmski i włodawski. 3 sierpnia 1914 r. władze guberni lubelskiej ogłosiły stan ewakuacji. Rosjanie przygotowywali się do niej na wypadek konfliktu zbrojnego na obszarze Królestwa Polskiego od 1909 r., a Świątobliwy Synod - organ zarządzający Rosyjską Cerkwią Prawosławną - wydał stosowne rozporządzenie dotyczące opuszczenia terenów Królestwa Polskiego na początku 1914 r. Administrację guberni lubelskiej 26 sierpnia 1914 r. wywieziono do Łukowa. Podobnie uczynili urzędnicy powiatowi oraz część duchowieństwa prawosławnego. Epizod ewakuacyjny nie trwał długo, gdyż we wrześniu 1914 r. ewakuowani urzędnicy powrócili do swoich miast.

Skutkiem działań wojennych w 1914 r. były szkody wojenne w Królestwie Polskim - zniszczenie domów i gospodarstw rolnych (ok. 1 800 000 czyli ponad 30 %), deportacje prawie 1.000 osób do Austro-Węgier i 25. 000 Niemców, Węgrów i Austriaków w głąb Rosji, rekwizycja inwentarza żywego, represje wobec ludności cywilnej - m. in. zbrodnie wojenne dokonane przez żołnierzy habsburskich w rejonie Tomaszowa Lubelskiego.

Najważniejszym wydarzeniem podczas Wielkiej Wojny na froncie wschodnim była bitwa pod Gorlicami tocząca się między 2 a 6 maja 1915 r. W jej następstwie armie niemiecka i austro-węgierska przełamały front oraz zmusiły wojska rosyjskie do wycofania się. Według ustaleń Marcina Tomkiela, mimo stoczenia krwawych walk w rejonie Bielska Podlaskiego, Rosjanom nie udało się powstrzymać armii państw centralnych na terenie ziem polskich. Do końca lata 1915 r. wojska niemieckie i austro-węgierskie zajęły Królestwo Polskie.

Armia rosyjska została zmuszona do odwrotu w głąb Rosji. Jego efektem była ewakuacja administracji rosyjskiej, duchowieństwa i majątku cerkiewnego, kolejarzy, wywóz majątku państwowego oraz wysiedlenie ludności cywilnej z terenów Królestwa Polskiego i zachodnich guberni Imperium Rosyjskiego. W miarę przesuwania się frontu na wschód do fali uchodźców z guberni Królestwa Polskiego dołączali kolejni bieżący. Ewakuację administracji państwowej i cerkiewnej przeprowadzono w czerwcu oraz lipcu 1915 r. Objęła urzędy gubernialne, powiatowe oraz częściowo gminne, a także duchowieństwo parafialne i osoby ze stanu mniszego, instytucje finansowe, fabryki,

infrastrukturę kolejową, szkoły, ośrodki wydawnicze. Struktury różnych instytucji państwowych, kulturalnych, oświatowych oraz wyznaniowych na przestrzeni 1916 r. reaktywowały swoją działalność w Rosji.

Wysiedlenia ludności cywilnej, głównie chłopskiej, usankcjonowała decyzja wydana na początku czerwca 1915 r. przez gen. Mikołaja Iwanowa (1851 – 1919) – ówczesnego dowódcę Frontu Południowo-Zachodniego i rozciągnięta na Front Północno-Zachodni przez szefa sztabu armii rosyjskiej gen. Mikołaja Januskiewicza (1868 – 1918). Oprócz wysiedlenia ludności z terenów objętych działaniami wojennymi rosyjska generalicja nakazała zniszczyć plony, wywieźć wszystkie zapasy żywności, zarekwirować zwierzęta domowe, a także zastosować taktykę „spalonej ziemi”. Skutki decyzji gen. Iwanowa i gen. Januskiewicza złagodził nieco rozkaz naczelnego dowódcy armii rosyjskiej - wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza Romanowa (1856 – 1929) z 3 sierpnia 1915 r. Oprócz agitacji wojskowej i rosyjskich władz cywilnych do propagowania akcji wysiedleńczej włączyło się duchowieństwo prawosławne. Przeciwną postawę prezentowało duchowieństwo rzymsko-katolickie oraz żydowscy rabini, którzy głosili wśród wiernych hasła skłaniające do pozostania w domostwach. Jak się okazało w przyszłości, okupacja niemiecka i austro-węgierska – mimo pewnej represyjnej formy – nie była aż tak uciążliwa dla ludności cywilnej obu stref okupacyjnych, jak wcześniej przewidywano.

Dość szybko pojawił się nastrój paniki wśród ludności cywilnej udającej się na bieżnięstwo. Niepokój wywoływały faktyczne represje wkraczających armii wobec ludności cywilnej, a także zniszczenia dokonane przez żołnierzy obu stron konfliktu w skutek prowadzonych działań wojennych. Uczucie strachu potęgowało zachowanie żołnierzy rosyjskich, którzy niejednokrotnie siłą zmuszali cywili do opuszczania domostw.

Bieżęcy udawali się w podróż z inwentarzem żywym oraz majątkiem osobistym spakowanym najczęściej na podręczny wóz. Pozostałą część własności spisywano na specjalne formularze w obecności rosyjskich urzędników. Często, wyjeżdżając, ludzie mieli świadomość, że ich domy i zabudowania gospodarskie zostaną lub już zostały zniszczone. Przejazd tysięcy uchodźców udających się w głąb Rosji doprowadził do załamania się przepustowości dróg i linii kolejowych. Ewakuowani cywile mieli dotrzeć do głównych węzłów kolejowych a następnie mieli być przetransportowani w głąb kraju. Wkrótce okazało się, że uchodźcy muszą podróżować pieszo lub własnym środkiem transportu. Podczas podróży i na kolejnych przystankach etapowych brakowało wody pitnej, żywności, miejsc postojowych na nocne obozowisko i wystarczającej opieki medycznej. Ludzie stłoczeni na małej przestrzeni tygodniami czekali na pozwolenie wymarszu dalej lub przejazd koleją. Głód, zmęczenie, brud, kiepskie warunki sanitarne sprzyjały zachorowaniom na tyfus. Wybuchły epidemie, ludzie umierali i byli grzebani przy drogach. Cała sytuacja obnażyła słabą organizację administracji rosyjskiej, a także niewydolność logistyczną armii carskiej.

Decyzje władz rosyjskich, warunki transportu i przybycie masy uchodźców doprowadziły w niektórych, głównie etapowych miastach, do wybuchu epidemii, a co za tym idzie sporych strat demograficznych wśród bieżęców. Szlak ewakuacyjny został naznaczony tysiącami bezimiennych grobów.

Według rosyjskiego Komitetu Wielkiej Księżnej Tatiany – państwowej organizacji niosącej pomoc ofiarom wojny funkcjonującej – exodus ludności cywilnej na omawianym terenie objął ponad 3.500.000 osób. Z kolei polska organizacja pomocowa – Centralny Komitet Opiekuńczy – ustaliła liczbę uchodźców na ponad 3.747.000.

Na szlak wygnańczy udała się ludność cywilna wraz z dobytkiem i inwentarzem żywym z obszaru Królestwa Polskiego oraz zachodnich guberni Rosji, czyli guberni grodzieńskiej, wileńskiej, wołyńskiej, kowieńskiej i kurlandzkiej. W niewielkiej liczbie uciekali cywile z guberni podolskiej, besarabskiej, mińskiej, mohylewskiej, witebskiej i kijowskiej, czy generał-gubernatorstwa Galicji i Bukowiny. Wśród masy uchodźców znaleźli się, oprócz ewakuowanych Rosjan (ok. 5 – 7 % uchodźców), Białorusini i Ukraińcy (ok. 67, 5 % uchodźców), Polacy (13, 2 % uchodźców), Żydzi (6, 4 % uchodźców), Łotysze (ok. 4,9 % uchodźców) i inni (ok. 1 – 3 % uchodźców; m. in. Estończycy, Litwini oraz ok. 2000 Rumunów). Drogi bieżęców wiodły w rejon dużych miast w oparciu o szlaki kolejowe, a w mniejszym stopniu opierały się o drogi. Uchodźcy udawali się z rejonu Białegostoku, przez Wołkowysk, Słonim w kierunku Baranowicz; z rejonu Bielska Podlaskiego do Kobrynia i Pińska; z rejonu Lublina, Białej Podlaskiej i Chełma do Brześcia nad Bugiem, Pińska, Kowla, Łucka i Krzemieńca; z rejonu Suwałk do Kowna i Wileń. W dalszej kolejności uciekinierów lokowano w poszczególnych guberniach imperium carskiego.

wianna oraz Lidy. w dalszej kolejności uciekinierów lokowano w poszczególnych guberniach imperium carów. Władze starały się większość wysiedleńców rozmieścić w strefie przyfrontowej, aby umożliwić potencjalny szybki powrót uchodźców do domostw. Duże skupiska bieżących powstały w Moskwie, Petersburgu, Kijowie, Mińsku, Smoleńsku. Geografia lokowania uchodźców w większości objęła europejską część Rosji. Spora grupa trafiła do pozostałych guberni, w tym rejonów syberyjskich, krymskich czy kaukaskich.

Najdotkliwiej skutki ewakuacji odczuła społeczność prawosławna. W wyniku bieżącego w 1915 r. ubytki prawosławnej ludności w diecezji chełmskiej odnotowano na poziomie ok. 90 %. Z dużą dozą prawdopodobieństwa podobny wskaźnik można przyjąć dla diecezji grodzieńskiej oraz nadwiślańskiej, których dzieje na przełomie XIX i XX w. nie zostały zbadane. Struktury wymienionych trzech diecezji prawosławnych praktycznie przestały istnieć, zaś budynki cerkiewne opustoszały. W prawosławnej eparchii chełmskiej pomiędzy 1915 a 1918 r. działalności nie prowadził żaden duchowny mimo, że na Chełmszczyźnie i południowym Podlasiu w latach 1915 – 1918 pozostało ok. 25 000 ludności prawosławnej. Na terenie diecezji chełmskiej między 28 czerwca 1916 r. a 11 listopada 1918 r. Kościół rzymsko-katolicki dokonał rewindykacji 15 świątyń, zaś problemy z powrotami wiernych Cerkwi Prawosławnej do domów umożliwiły do końca 1919 r. rewindykację kolejnych 150 cerkwi z ponad 400 obiektów. Należy zaznaczyć, że na tym obszarze rozwinął się konflikt prawosławno-katolicki i polsko-ukraiński. W wielu miejscach opustoszałe siedliska ludności prawosławnej zasiedlali rzymscy katolicy pochodzący z pobliskich wsi, a na Chełmszczyźnie i Południowym Podlasiu polscy osadnicy z Galicji. Takie i im podobne sytuacje stały się po I wojnie światowej zarzewiem lokalnych konfliktów.

W trakcie działań wojennych oraz akcji wysiedleńczej spłonęło wiele wsi i miast. Sytuację osób, które pozostały w swoich domostwach pogłębiały zniszczenia zabudowy i zbiorów. Zimą 1915 – 1916 r. wystąpił głód, pojawiła się epidemia tyfusu i cholery. Skutkiem ewakuacji, zniszczeń, chorób i głodu stała się długookresowa pauperyzacja ludności wysiedlonych terenów – głównie guberni lubelskiej, chełmskiej, grodzieńskiej i wołyńskiej. Warto dodać, że ogólne zniszczenia podczas I wojny w Królestwie Polskim oszacowano na 14.000.000.000 franków w złocie.

W trakcie ewakuacji, po drodze lub w punktach etapowych, udzielano uchodźcom pomocy żywnościowej, materialnej oraz medycznej. Angażowały się w nią osoby prywatne i organizacje państwowe. Latem 1914 r. w działalność pomocową zaangażowały się Wszechrosyjski Związek Miast, Wszechrosyjski Związek Ziemstw, a także rosyjski Czerwony Krzyż. W październiku 1914 r. z inicjatywy władz powstał wspomniany Komitet Wielkiej Księżnej Tatiany – najprężniejsza rosyjska organizacja pomocowa. Na jej czele stał Aleksy Nejdgard (1863 – 1918), zaś honorową przewodniczącą została wielka księżna Tatiana Romanow (1897 – 1917). Koordynacją działań pomocowych uchodźcom oraz przekazywaniem finansów na ten cel z budżetu państwa zajęła się Narada Specjalna do spraw uchodźców powołana 30 lipca 1915 r. przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. W tym samym roku władze przekazały Naradzie 5.000.000.000 rubli celem rozdysponowania środków organizacjom pomocowym. Oprócz rosyjskich funkcjonowały inne organizacje pomocowe wspierane przez państwo. Do najprężniejszych polskich organizacji należy zaliczyć: Centralny Komitet Obywatelski Guberni Królestwa Polskiego powstały jesienią 1914 r., Polski Komitet w Moskwie, Polski Komitet Pomocy Sanitarnej, Polskie Towarzystwo Pomocy Ofiarom Wojny, Polski Lwowski Komitet Ratunkowy czy Radę Zjazdów Polskich Organizacji Pomocy Ofiarom Wojny. Społeczność żydowska powołała Żydowski Komitet Pomocy Uchodźcom i Żydowski Komitet Pomocy Ofiarom Wojny, a także komitety w większych miastach Rosji. Z kolei Białorusini zorganizowali Białoruskie Towarzystwo Pomocy Ofiarom Wojny, Towarzystwo „Dobroczynność” w Mińsku, Białoruskie Katolickie Towarzystwo „Litość”. Wśród skupisk ewakuowanej ludności litewskiej i łotewskiej również powstawały organizacje pomocowe (m. in. Oddział Litewskiego Towarzystwa Obywatelskiego, Towarzystwo Kowieńskie). W ramach guberni organizacje posiadały struktury na szczeblu guberni, powiatu, miasta czy sołectwa, co gwarantowało szeroką pomoc uchodźcom. Po powstaniu Ukraińskiej Republiki Ludowej w 1918 r., w ramach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, powołano do życia Wydział do spraw Uchodźców funkcjonujący do końca istnienia państwa ukraińskiego. W działalność pomocową organizacji włączyło się duchowieństwo różnych wyznań. Poszczególne konfesje organizowały własną pomoc uchodźcom. W akcję pomocową wysiedlonej ludności cywilnej w Rosji zaangażowały się amerykańskie i szwajcarskie instytucje dobroczynne.

Pomoc uchodźcom oferowana przez organizacje obejmowała: działalność dobroczynną, wydawanie bezpłatnych posiłków, ubrań, pomoc w znalezieniu pracy i jej organizację, przekazywanie pomocy materialnej i finansowej, organizowanie szpitali, aptek, punktów ambulatoryjnych, szkół, przytułków, udzielanie pomocy prawnej, kulturalnej, wydawniczej oraz organizację usług religijnych. Między 1915 a 1917 r. władze rosyjskie przekazały tylko polskim organizacjom pomocowym ponad 100.000.000 rubli zapomogi. Po zaaklimatyzowaniu się przesiedleńcy prowadzili własne działania społeczne, kulturalne oraz wydawnicze. Po rewolucji lutowej w 1917 r. pojawiła się również działalność polityczna i narodowa. Aklimatyzacja, działania pomocowe i inne formy działalności doprowadziły do polepszenia warunków bytowania w latach 1916 – 1917 większości, głównie chłopskiej, części uchodźców.

Sytuacja ekonomiczna, polityczna, społeczna uchodźców diametralnie zmieniła się po wybuchu rewolucji lutowej i październikowej 1917 r. Załamanie systemu władzy carskiej, a co za tym idzie systemu pomocowego, dojście do władzy przez bolszewików, masowe represje, wybuch wojny domowej w Rosji, dążenie poszczególnych narodów Rosji do stworzenia własnych państw, pogorszenie warunków ekonomicznych i socjalnych, obawa o niepewną przyszłość doprowadziły do zmian w mentalności uchodźców oraz przyspieszenia procesu reewakuacji, czyli powrotów. Część ewakuowanej ludności próbowała, z różnym skutkiem, wracać do swoich rodzinnych stron jeszcze w 1915 r. Początek masowych powrotów nastąpił w 1918 r. Wówczas doszło do zawarcia dwóch traktatów pokojowych w Brześciu Litewskim między państwami centralnymi a Ukrainą (9 lutego 1918 r.) oraz Rosją (3 marca 1918 r.). Pierwsze transporty z uchodźcami – głównie inteligencją i rolnikami – wyjechały do Królestwa Polskiego z Mińska pod koniec kwietnia 1918 r. Do końca 1918 r. do Królestwa Polskiego wróciło 476.000 osób, z czego ponad 250.000 do dawnej guberni lubelskiej i chełmskiej. Powracająca na Chełmszczyznę i Południowe Podlasie ludność ukraińska zetknęła się ze wspomnianym problemem zajęcia gospodarstw przez Polaków przesiedlonych z Galicji oraz miejscową ludność polską. Zapoczątkowany proces repatriacji przerwała wojna polsko-bolszewicka 1919 – 1921 r. Przebywająca ludność na obszarze Kaukazu, Krymie i Ukrainie – ok. 26.000 osób – w 1920 r. wracała przez Rumunię oraz Sambuł. Dopiero ustawa o repatriacji z 24 lutego 1921 r. oraz pokój ryski z 18 marca 1921 r. podpisane między Polską a Rosją bolszewicką przyczyniły się do powrotu w ciągu trzech kolejnych lat ponad 1.100.000 ludzi, a także ok. 32.000 jeńców wojennych. Według Doroty Suli zdekompletowany materiał badawczy uniemożliwia pełne wyliczenia osób reewakuowanych. Zgodnie z ustaleniami badaczki do II Rzeczypospolitej Polskiej powróciło ok. 2.400.000 osób. Droga powrotu uchodźców ponownie została usiana wieloma bezimiennymi mogiłami. Straty ludności cywilnej w trakcie ewakuacji i powrotów wyniosły łącznie ok. 30 %, czyli 1.000.000 – 1.500.000 osób.

Powracający z uchodźstwa ludzie zetknęli się z powojenną rzeczywistością. Wracano do zniszczonych, spalonych domostw. Wracający ludzie doświadczyli głównie głodu, bezrobocia, ubóstwa oraz epidemii. W wielu rodzinach borykano się ze stratą najbliższych osób. Repatrianci często byli bez zaplecza finansowego i ekonomicznego. Między 1918 a 1921 r. polskie władze zmierzyły się z problemem walki o granice, a także odbudową kraju. Odbudowujące się państwo polskie nie potrafiło w pełni udzielić uchodźcom pomocy socjalnej oraz materialnej. Na wysokości zadania stanęło społeczeństwo oraz instytucje – organizowano transporty kolejowe, pomoc sanitarną i medyczną, zbiórki żywności i odzieży, zapewniano wyżywienie, pomagano finansowo, przekazywano ziarno siewne oraz budulec na odbudowę domów i gospodarstw. Wiele rodzin, głównie białoruskojęzycznych oraz ukraińskojęzycznych, zetknęło się z nowymi realiami państwowymi, politycznymi, ekonomicznymi i społecznymi, w których nie potrafiły się odnaleźć. Dość często mieszkający w Polsce Ukraińcy i Białorusini próbujący zaaklimatyzować się społecznie natrafiali na opór ze strony władz i działaczy. Najprawdopodobniej wskutek działań wojennych i bieżącego doszło do załamania demograficznego województw II Rzeczypospolitej położonych na wschód od Wisły, a co za tym idzie do zacofania gospodarczego, kulturalnego, zmian strukturalnych oraz nieodwracalnych zmian w mentalności. Niepowetowane straty poniosła Cerkiew. Trwający między 1915 a 1924 r. proces uchodźstwa wywarł trwałe skutki na społeczeństwie II Rzeczypospolitej, których efekty odczuwamy do dzisiaj.

UWAGI.

[1] Wokół określenia terminu bieżenstwo związane z wyjazdem ludności cywilnej z Królestwa Polskiego i guberni zachodnich Imperium Rosyjskiego w 1915 r. trwają dyskusje naukowe. Białostoccy historycy - Eugeniusz Mironowicz, Witalis Łuba, Doroteusz Fionik oraz Bożena Diemjaniuk - konsekwentnie posługują się definicją bieżenstwo. Mariusz Korzeniowski używa kilku terminów na zdefiniowanie zjawiska. Lubelski naukowiec określa bieżenstwo jako: „wygnanie”, „uchodźstwo”, „tułactwo”. Badacz podkreśla, że rosyjskie władze używały określeń: bieżenstwo (ros.), „uchodźstwo”, ludność cywilną określa również jako „uciekiniery”, zaś terminów „wygnanie” używa wobec m. in. wypędzenia przez Rosjan ludności niemieckiej z terenów Królestwa Polskiego podczas I wojny światowej. Na podobny problem badawczy zwraca uwagę ukraińska znawczyni problemu Ljubow Żwanko. Z kolei Krzysztof Latawiec wobec pracowników administracji państwowej oraz ludności cywilnej używa terminu „ewakuacja”. W szerszym ujęciu termin „ewakuacja” stosuje Alicja Głaz omawiając wyjazd ludności cywilnej z obszaru guberni lubelskiej latem 1915 r. Białoruski badacz Wital Karnjaluk ludzi, którzy opuścili miejsce swojego zamieszkania w skutek różnych wydarzeń określa mianem bieżenca, zaś zaplanowany wyjazd ludzi nazywa „ewakuacją”. W 2012 r. nowe podejście terminologiczne zaprezentował Krzysztof Piotr Pękała, który na określenie procesu bieżenstwo używa terminu „migracje”. Według historyka termin może mieć szerokie zastosowanie wobec przymusowych, jak i dobrowolnych wysiedleń ludności z Królestwa Polskiego. W poniższym tekście przyjęto terminologię „ewakuacja”, jako określenie szerszego procesu oraz bieżenstwo wobec procesu dobrowolnego lub przymusowego wysiedlenia społeczności prawosławnej ponieważ wynika to ze świadomości historycznej wiernych Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego. Społeczność prawosławna w Polsce wobec wydarzeń z 1915 r. konsekwentnie stosuje nazwę bieżenstwo. Autor tekstu stosuje termin bieżenstwo (pisane bez cudzysłowu) w stosunku do prawosławnych uchodźców cywilnych z Królestwa Polskiego i zachodnich guberni Rosji, definicji „ewakuacja” - na określenie zaplanowanego wyjazdu ludzi, majątków państwowego i cerkiewnego, a także szersze ujęcie zagadnienia, zaś terminu „deportacja” używa na określenie formy represji rosyjskiego państwa wobec ludności niemieckojęzycznej.

Bibliografia (wybór):

Źródła:

Bieżanstwa 1915 goda, red. W. Łuba, Białostok 2000.

Dmitruk S., Wspomnienia o powrocie z bieżenstwa w 1923 r. mieszkańca wsi Wilanowo, „Białoruskie Zeszyty Historyczne”, t. XLIII, Białystok 2015.

Żwanko L., Biżeńcy perszoji świtowoji wojny w Ukraini. Dokumenty i materiały (1914 – 1918 r. r.), Charkiw 2010.

Portale internetowe:

biezenstwo.pl

kamunikat.net

gefter.ru

Opracowania:

Chwalba A., Samobójstwo Europy. Wielka Wojna 1914 – 1918, Kraków 2014.

Demjaniuk B., Bieżenicy, Łomża 2006.

Fionik D., Ewakuacja carkounaj majomasci u 1915 godzie i sposoby jaje wjartannja paslja 1921 goda na przykłdzie Biełastoczczyny, „Białoruskie Zeszyty Historyczne”, t. VI, Białystok 1996.

Głaz A., Ewakuacja ludności cywilnej z Lubelszczyzny w 1915 r., „Annales Universitatis Mariae Curie – Skłodowska. Sectio F, vol. LVI, Lublin 2001.

Grzesiak K., Diecezja lubelska wobec prawosławia w latach 1918 – 1939, Lublin 2010.

Hornyj M., Makar J., Makar W., Saluk A., Od deportacji do deportacji. Ukraińskie życie społeczno-kulturalne na Chełmszczyźnie i Podlasiu (1915 – 1947). Badania. Wspomnienia. Dokumenty, t. I, Czerniowce 2011.

Korzeniowski M., Na wygnańczym szlaku... Działalność Centralnego Komitetu Obywatelskiego Królestwa Polskiego na Białorusi w latach 1915 – 1918, Lublin 2001.

Korzeniowski M., Mądzik M., Tarasiuk D., Tułaczy los. Uchodźcy polscy w imperium rosyjskim w latach pierwszej wojny światowej, Lublin 2007.

Latawiec K., Ewakuacja cywilnej administracji ogólnej szczebla powiatowego z guberni lubelskiej latem 1915 roku, „Wschodni Przegląd Humanistyczny”, t. I, 2004.

Latawiec K., Ewakuacja organów władzy administracji ogólnej wyższego i niższego szczebla guberni lubelskiej w 1914 r., „Radzyński Rocznik Humanistyczny”, t. II, 2002.

Łychaczowa T., Polscy biżenci w Rosji (sierpień 1914 r. – listopad 1917 r.). Autoreferat, Charkiw 2010.

Mironowicz Ja., Ustup, [w:] Bieżanstwa 1915 goda, red. W. Łuba, Białostok 2000.

Pękała K. P., Autoreferat rozprawy doktorskiej Migracje ludności guberni chełmskiej w pierwszych latach „Wielkiej Wojny” (1914 -1916), Lublin 2012.

Przeniosło M., Organizacje samopomocy społecznej w Królestwie Polskim w latach I wojny światowej, „Niepodległość i pamięć”, 1/2011, Warszawa 2011.

Sula D., Powrót ludności polskiej z byłego Imperium Rosyjskiego w latach 1918 – 1937, Warszawa 2013.

Tomkiel M., Wojna mocarstw. Podlasie 1914 – 1915, Białystok 2015.

Wrzyszc A., Gubernia chełmska. Zarys ustrojowy, Lublin 1997.

Żwanko L., Persza switowa wijna i problema polskich biżeńców w Ukraini (1914 -1918 r.r.), „Res Historica”, t. XXX, Lublin 2010.

Dr Stefan Dmitruk jest absolwentem Zespołu Szkół Handlowo-Ekonomicznych w Białymstoku. W 2004 r. obronił magisterium pt. Grzegorz Chodkiewicz w świetle korespondencji do Romana Sanguszki w Uniwersytecie w Białymstoku, a w 2012 r. doktoryzował się w Instytucie Historii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie na podstawie dysertacji Prawosławne Bractwo pw. Przenajświętszej Bogurodzicy w Chełmie (1879-1914). Jest autorem ponad 40 artykułów opublikowanych w periodykach (m. in. „Białoruskich Zeszytach Historycznych”, „Res Historice”, „Tekach Komisji Historycznej Oddziału Lubelskiego PAN”, „Studiach Podlaskich”) i zbiorach naukowych (wydanych m. in. w Łucku, Lwowie, Jekaterynburgu, Chełmie, Lublinie, Białymstoku, Białej Podlaskiej, Szreniawie) oraz 5 haseł w Encyklopedii Chełma. Bada dzieje prawosławia, kwestie wyznaniowe i narodowościowe oraz społeczność rosyjską na terenie Królestwa Polskiego na przełomie XIX i XX w.

Autor: Stefan Dmitruk (Lublin - Białystok)

Źródło: sybir.com.pl